

Sygn. akt: I C 893/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Ewa Mijał-Słowik
Protokolant:	stażysta Magdalena Podoluk

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa B. Z., A. M.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz B. Z. kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. M. kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2012 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz B. Z. kwotę 2082,44 zł (dwa tysiące osiemdziesiąt dwa złote czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu części kosztów procesu,

V. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. M. kwotę 1304,25 zł (tysiąc trzysta cztery złote dwadzieścia pięć groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powódka B. Z. i A. M. wniosły o zasądzenie od Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W.:

- na rzecz B. Z. kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2.11.2012 r. do dnia zapłaty

- na rzecz A. M. kwoty 40.000 z ustawowymi odsetkami od dnia 26.11.2012 do dnia zapłaty

oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz każdej z powódek kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podano, iż w dniu 11 sierpnia 2012 roku, doszło do wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez P. P. który kierował samochodem osobowym marki B.. W wyniku tego wypadku zmarł pasażer brat powódek T. M.. Pojazd sprawcy wypadku w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony był w (...) S.A. z siedzibą w W.. P.

P. wyrokiem Sądu Rejonowego w Nysie z dnia 30.04.2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt.: II K 2174/12 został uznany za winnego spowodowania wypadku.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódki B. Z. i A. M. utraciły jedyne brata T. M.. W uzasadnieniu podnoszono, iż brat powódek był niezwykle pracowitym i zaradnym mężczyzną, dbał o całą rodzinę. Powódki wiedziały, że zawsze mogą liczyć na pomoc z jego strony. Ponadto podkreślano, że T. M. był cenionym fachowcem przez co pomagał swoim siostrom w remontach i różnego rodzaju pracach budowlanych. Z wykształcenia był ślusarzem. Ukończył kurs spawacza. Jednak przez ostatnie lata pracował w branży budowlanej jako zbrojarz. W związku z powyższym zarówno powódka B. Z. jak i powódka A. M. mogły liczyć na pomoc finansową brata.

Powódka B. Z. jest niezwykle wdzięczna zmarłemu bratu za pomoc jaką okazał jej przy remontach. Brat pomagał powódce w osuszaniu domu, robiąc wokół niego wykopy, pomagał też przy budowie szamba, wylewał posadzki i nowe stropy. Zmarły T. M. pomagał również siostrze i jej mężowi w wymianie dachu, okien i drzwi. Zmarły obiecał powódce B. Z., że w razie potrzeby pomoże w dalszym remoncie. Niestety w wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka B. Z. została na zawsze pozbawiona wsparcia i pomocy ze strony ukochanego brata. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż zaledwie miesiąc przed śmiercią T. M. zmarł mąż powódki B. Z.. Powódka liczyła, że to właśnie brat T. M. otoczy ją opieką i wsparciem, a także będzie mogła liczyć na rozmowę z bratem T. z w chwilach smutku i tęsknoty za mężem.

Powódka A. M. również mogła liczyć w każdej sytuacji na pomoc brata. Powódka wiedziała, że może zwrócić się do brata o pomoc przy zakupie nowego sprzętu komputerowego, bądź o pomoc finansową. T. M. często odwoził powódkę A. M. gdy ta musiała wyjechać do pracy zagranicę. Pomoc brata dla powódki była nieoceniona, powódka bardzo tęskniła za bratem, bardzo brakuje jej rozmów jak i samej obecności brata, na którym zawsze mogła polegać. Obecnie powódka została pozbawiona na zawsze wsparcia i pomocy ze strony jej uczynnego brata.

Cierpienie powódek po śmierci T. M. jest ogromne. Powódki poniosły krzywdę moralną i osobistą w postaci utraty szczególnej więzi łączącej rodzeństwo. Naruszone zostało ich prawo do życia w pełnej rodzinie. Ta krzywda nie została wyrównana. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić.

Powódki do dnia dzisiejszego nie potrafią pogodzić się ze śmiercią swojego ukochanego brata. Brat wspierał całą rodzinę nie tylko w sposób finansowy, powódki wiedziały, iż w razie potrzeby mogą liczyć na rozmowę i zrozumienie ze strony T. M.. W sposób szczególny powódki odczuwają brak brata podczas świąt i uroczystości rodzinnych, na których ich wspaniałego brata nigdy nie brakowało. Śmierć T. M. przyniosła powódkom ogromny żal, smutek i rozpacz. Powódki do chwili obecnej nie potrafią zrozumieć dlaczego straciły ukochaną osobę. Podkreślenia wymaga fakt, iż powódki w wyniku przedmiotowego zdarzenia utraciły nie tylko brata ale i również wspaniałego przyjaciela, który otaczał je miłością i wsparciem na każdym etapie ich życia.

Krzywda powódek ujawnia się również w ich życiu codziennym, poprzez nastroje depresyjne bądź też nadpobudliwe, spadek aktywności życiowej, trudności w koncentracji uwagi, rozdrażnienie, nieustające uczucie żalu i niepowetowanej straty. Powyższe stany przekładają się na funkcjonowanie w rodzinie, pracy i społeczności lokalnej.

Żądanie odsetek od dat wskazanych w pozwie za ustalone jest po dniu, w którym upłynął 30 - dniowy termin od dnia, w którym każda z powódek wystąpiła w stosunku do pozwanej z roszczeniami dotyczącymi zdarzenia z dnia 11.08.2012 r.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa kwestionując roszczenie powódek co do zasady, jak i co do wysokości. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniosła, iż po zebraniu niezbędnej dokumentacji pozwany decyzją z dnia 11.02.2013 r. przyznała i wypłaciła zadośćuczynienie na rzecz :

- 1) małoletnich dzieci T. M. po 30.000,00 zł,
- 2) żony I. M. zadośćuczynienia w wysokości 30.000,00 zł,

3) rodziców H. M. i Z. M. w wysokości po 20.000,00 zł,

Odnośnie pozostałych roszczeń pozwany podał, iż w oparciu o art. 446 § 4 Kodeksu Cywilnego podjęto decyzje o odmowie wypłaty zadośćuczynienia dla Pani A. M. i Pani B. Z. za doznaną krzywdę w związku z tragiczną śmiercią Pana T. M. uzasadniają to tym, iż nie należą one do kręgu najbliższych członków rodziny zgodnie z uregulowaniami art. 446 § 4 k.c.

Powódka B. Z. w chwili śmierci brata od szesnastu lat mieszkała samodzielnie prowadząc odrębne gospodarstwo domowe. Zgodnie z oświadczeniem zmarły nie wspomagał jej finansowo. Pomagał jedynie przy rozbudowie domu służąc swoją pracą. Trzy tygodnie przed śmiercią brata zmarł nagle na zawał serca mąż B. Z.. W związku z śmiercią brata nie nastąpiło pogorszenie sytuacji finansowej gospodarstwa (...). Jako obawę wskazała jedynie brak „męskiej” pomocy w pracach budowlanych przy jej domu. Śmierć brata zbiegła się z nagłą śmiercią męża co spowodowało u powódki rozstrój zdrowia psychicznego.

Powódka A. M. w chwili zdarzenia od dwóch lat mieszkała i pracowała za granicą, a kontakt z bratem był sporadyczny.

W tych warunkach brak jest jakichkolwiek podstaw aby przyjąć, iż zaistniały podstawy do przyznania powódkom zadośćuczynienia co do zasady oraz w żądanej wysokości.

Odnosząc się do wysokości żadanego przez powódki zadośćuczynienia wskazać także należy, iż wskazane kwoty są rażąco wygórowane. Zauważyć bowiem należy, iż kwoty zasądzone w podobnych sprawach na terenie kraju, są znacznie niższe.

Pozwany kwestionuje również żądanie powódek w zakresie dochodzonych ustawowych odsetek, podnosząc, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia wydania wyroku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 sierpnia 2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez P. P., który kierował samochodem osobowym marki B.. W wyniku wypadku zmarł pasażer T. M.. Pojazd sprawcy wypadku w zakresie odpowiedzialności cywilnej był ubezpieczony w (...) SA z siedzibą w W.. P. P. wyrokiem sądu Rejonowego w Nysie z dnia 30.04.2013 r. wydanego w sprawie II K 2174/12 został uznany za winnego spowodowania wypadku.

(okoliczności bezsporne, ponadto potwierdzenie zawarcia umowy OC w aktach szkodowych, pismo KPP N. z 11.09.2012)

T. M. przed śmiercią mieszkał wraz z żoną I. M. i dziećmi w W.. Miał dwie siostry starszą o trzy lata B. Z., która mieszkała z mężem i dziećmi w G. i młodszą A. M., która przebywała i pracowała w Holandii.

(dowód: zeznania świadka I. M. k.98, zeznania świadka Z. M. k.99, przesłuchanie powódek: B. Z. 00:03:26 do 00:11:05; 00:25:19 do 00:29:31 rozprawy z 27.01.15 k. 110-111 i A. M. 00:11:05 do 00:24:53 rozprawy z 27.01.15 k. 110-111 )

B. Z. 3 tygodnie przed śmiercią brata zmarł mąż. Brat T. M. pomagał siostrze po śmierci męża, deklarował jej pomoc w męskich pracach. Ponadto T. M. po zakupie przez siostrę B. domu pomagał jej rodzinie nieodpłatnie we wszystkich pracach remontowych. T. M. pomagał również B. Z. przy naprawie samochodu. Teraz powódka B. Z. musi wynająć osobę, jeżeli potrzebuje wykonania prac remontowych przy domu. B. Z. i T. M. utrzymywali stały kontakt, wraz ze swoimi rodzinami spotykali się co tydzień lub dwa tygodnie na weekend. Spędzali wspólnie czas, a wszystkie uroczystości rodzinne i święta spędzali zawsze wspólnie w domu rodzinnym powódek. Po śmierci męża, a następnie brata B. Z. załamała się psychicznie, korzystała z pomocy psychiatry i psychologa, była w sanatorium.

(dowód: zeznania świadka I. M. k.98, zeznania świadka Z. M. k.99, przesłuchanie powódki: B. Z. 00:03:26 do 00:11:05; 00:25:19 do 00:29:31 rozprawy z 27.01.15 k. 110-111)

Od 1996 r. B. Z. nie mieszkała z bratem. Z bratem chodziła do jednej szkoły, wtedy wspólnie dojeżdżali do szkoły, mieli wspólnych znajomych i wspólnie spędzali czas.

(dowód: przesłuchanie powódki: B. Z. 00:05:22 do 00:10:05; rozprawy z 27.01.15 k. 110-111)

T. M. wspomagał też finansowo siostry udzielając im pożyczek. B. Z. i A. M. są chrzestnymi dzieci T. M..

(dowód: zeznania świadka I. M. k.98, zeznania świadka Z. M. k.99)

A. M. pracuje i mieszka w Holandii. Do domu rodzinnego przyjeżdża co dwa – trzy miesiące, spędzając wtedy od tygodnia do trzech tygodni. Zawsze w trakcie wizyt w Polsce odwiedzała brata i jego rodzinę, uczestniczyła w ważnych uroczystościach rodzinnych, w tym w trakcie chrzcin czy też urodzin dzieci T. M.. Spędzała z rodziną w tym z T. M. większość świąt. Rodzeństwo utrzymywało stały kontakt telefoniczny i przez Internet. A. M. zachorowała 2011 r. na raka. W okresie choroby przebywała u rodziców i zawsze mogła liczyć na wsparcie psychiczne i pomoc brata. Brat T. M. na przemian z jej ojcem woził ją na leczenie w tym chemioterapię i badania kontrole do kliniki onkologicznej we W. i C.. Po chemioterapii odwiedzał ją, wspierał i interesował się jej zdrowiem. A. M. bardzo przeżyła śmierć brata, ale miała podpisany kontrakt i wróciła do pracy i swoich obowiązków. Brat T. był silnie związany z młodszą siostrą, z którą po wyprowadzce B. Z. w domu rodzinnym dzielił wspólny pokój. T. M. darował siostrze A. M. samochód.

(dowód: zeznania świadka I. M. k.98, zeznania świadka Z. M. k.99, przesłuchanie powódek: B. Z. 00:03:26 do 00:11:05; 00:25:19 do 00:29:31 rozprawy z 27.01.15 k. 110-111 i A. M. 00:11:05 do 00:24:53 rozprawy z 27.01.15 k. 110-111)

O śmierci brata powódki dowiedziały się w dniu zdarzenia. Były wstrząśnięte informacją, płakały. Tego samego dnia pojechały do domu brata pomóc i wesprzeć bratową I. M.. A. M. nie podejmowała leczenia psychologicznego, gdyż ma silną osobowość i mogła liczyć na pomoc swojego partnera. Po śmierci brata wróciła do Holandii. A. M. i B. Z. do dziś nadal nie pogodziły się ze śmiercią brata, odczuwają ból i smutek. B. Z. w trakcie rozprawy wspominając brata płacze. B. Z. i A. M. wraz z bratową I. M. do dzisiaj często odwiedzają grób T. M. i wspominają go nie mogąc się pogodzić z jego stratą

(dowód: zeznania świadka I. M. k.98, zeznania świadka Z. M. k.99, przesłuchanie powódek: B. Z. 00:03:26 do 00:11:05; 00:25:19 do 00:29:31 rozprawy z 27.01.15 k. 110-111 i A. M. 00:11:05 do 00:24:53 rozprawy z 27.01.15 k. 110-111)

Pismem z dnia 24.09. 2012 r., które wpłynęło do strony pozwanej w dniu 28 września 2012 r. B. Z. zgłosiła szkodę i na podstawie art. 446 § 3 i § 4 k.c. wniosła o przyznanie kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata T. M.. Pismem z dnia 19 października 2012 r., które wpłynęło do strony pozwanej w dniu 25 października 2012 r. A. M. zgłosiła szkodę i na podstawie art. 446 § 3 i § 4 k.c. wniosła o przyznanie kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata T. M..

(dowód: zgłoszenia szkody z prezentata wpływu w aktach szkodowych)

Decyzją z dnia 11.02.2013 r. (...) SA odmówił wypłaty zadośćuczynienia dla A. M. i B. Z. za doznaną krzywdę w związku z tragiczną śmiercią T. M. podnosząc, iż siostry nie zaliczają się do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego o jakiej mowa w art. 446 § 4 k.c.

(dowód: decyzja k. 34-38)

Pismem z dnia 14.02.2013 r. pełnomocnik powodów wezwał o wypłatę na rzecz B. Z. i A. M. kwot po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć brata i zakwestionował przyznane zadośćuczynienie co do wysokości odnośnie żony, dzieci i rodziców T. M..

(dowód: pismo pełnomocnika - wezwanie do zapłaty z 14.02.2013 r. k. 39-42)

### **Sąd zważył co następuję:**

Powództwa zasługują na częściowe uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny opierając się na całym zgromadzonym materiale dowodowym, które wiarygodność nie była przez strony kwestionowana. Bezsporne pomiędzy stronami pozostawało, iż w dniu 11 sierpnia 2012 r. kierujący samochodem osobowym marki B. o P. P. spowodował wypadek komunikacyjny, w wyniku którego śmierć poniósł brat powódek T. M... W dacie kolizji sprawca szkody korzystała z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) SA z siedzibą w W. . Poza sporem pozostawało również, iż powódki zgłosiła roszczenie pozwanemu ubezpieczycielowi i decyzją z dnia 11 lutego 2013 r. pozwany odmówił uznania roszczeń zgłoszonych przez powódki. Wzajemne relacje w rodzinie oraz rozmiar i wielkość krzywdy jakiej doznały powódki Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków i przesłuchanie powódek, które Sąd uznał za wiarygodne, albowiem były spójne i wzajemnie ze sobą korespondowały.

Zgodnie z art. 822. § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Według art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Wobec zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy wypadku drogowego P. P., a tym samym pozwanego ubezpieczyciela należy rozważyć zaistnienie przesłanek uprawniających powódki do żądania zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03.06.2011r. sygn. III CSK 279/10, o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa, wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym. Art. 446 § 4 k.c. nie zawiera wskazówek co do strony podmiotowej pojęcia „najbliższy członek rodziny”. Kto jest członkiem rodziny należy do sądu, który określa to opierając się na konkretnym stanie faktycznych i uwzględniając faktyczne więzy pomiędzy członkami rodziny. Zdaniem Sądu nie sposób odmówić ochronie prawnej szczególnym więziom emocjonalnym występującym w ramach prawidłowo funkcjonującej rodziny, w tym pomiędzy rodzeństwem. Sam fakt, iż dorosłe rodzeństwo ma własne rodziny nie wyklucza możliwości uznania, iż są nadal najbliższymi członkami rodzinami. W rozpoznawanej sprawie powódki są osobami dorosłymi, a ich więź z bratem powstała i ugruntowała w okresie dzieciństwa i dojrzewania. Pomędzy już dorosłym rodzeństwem istniała silna więź emocjonalna, utrzymywali ze sobą bardzo dobre relacje i kontakty, mogli na siebie wzajemnie polegać. Rodzeństwo opuściło dom rodzinny, jednakże nie jest to zdaniem Sądu okoliczność wyłączająca uznanie ich za członka najbliższej rodziny zmarłej. Materiał dowodowy potwierdza, iż powódki były związane emocjonalnie ze zmarłym bratem. Pomimo, iż jako dorosłe osoby prowadziły już odrębne gospodarstwa domowe – utrzymywali bliskie relacje, odwiedzali się wzajemnie i wspierali się psychicznie, udzielali pomocy. Rodzeństwo wspólnie rodzinnie spędzało święta. A. M. pomimo, że wyjechała za granicę utrzymywała stały kontakt telefoniczny, przez skype z bratem i jego rodziną, a w trakcie pobytu w kraju zawsze go odwiedzała. Powódka B. Z. natomiast mieszkała w bliskiej odległości od brata i odwiedzali się co weekend. Sam fakt, iż brat czy siostra wyjeżdża z domu rodzinnego w poszukiwaniu pracy zarobkowej, czy też w związku z założeniem rodziny, nie pozbawia go statusu członka najbliższej rodziny, tym bardziej, że systematycznie odwiedza rodzinę i utrzymuje z siostrą stałe kontakty. Zatem w tym stanie faktycznym Sąd nie podzielił argumentacji strony pozwanej,

iz dorosłe rodzeństwo mające własne życie nie mieści się w kręgu najbliższych członków rodziny o jakim mowa w art. 446 § 4 k.c.

Z tych też powodów, Sąd uznał, iż powódką przysługuje zadośćuczynienie co do zasady. Przechodząc do rozważań odnoszących się do wysokości przyznanego zadośćuczynienia należy podnieść, iż przewidziane w art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Przy rozważaniach w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia nie można tracić także z pola widzenia, w jakim wieku znajdują się osoby poszkodowane i uprawnione oraz w jakich relacjach pozostawały między sobą. Inna jest bowiem sytuacja po stracie rodzica osoby małoletniej, która żyje we wspólnym gospodarstwie domowym z tym rodzicem (rodzicami), a inna sytuacja osoby dorosłej, która nie funkcjonuje w ramach rodziny (por. wyrok s.apel. w Łodzi z dnia 14 maja 2014 r. I ACa 1498/13 LEX nr 1466845). Roszczenie o zadośćuczynienie ma wprawdzie majątkowy charakter, ale jego źródłem jest szkoda niemajątkowa. Nie ma zatem na celu wyrównywanie strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości oraz złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego powinna przede wszystkim spełniać funkcję kompensacyjną, czyli łagodzić negatywne doznania psychiczne i fizyczne wynikające z naruszenia prawnie chronionej sfery dóbr osobistych osób pośrednio poszkodowanych.

Odnosząc się do zagadnienia wysokości zadośćuczynienia należy podnieść, w pojęciu „odpowiednia suma zadośćuczynienia” zawarte jest uprawnienie swobodnej oceny Sądu, motywowanej dodatkowo niematerialnym czynnikiem - a zatem z natury rzeczy trudnej do precyzyjnego oszacowania wartości doznanej krzywdy, stanowiącej naruszenie dóbr osobistych poszkodowanego. Zadośćuczynienie służyć ma kompensacji doznanej krzywdy, pomóc w dostosowaniu się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia po utracie osoby bliskiej, a okolicznościami wpływającymi na jego wysokość są m.in. dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny po nagłej śmierci bliskiej osoby, poczucie osamotnienia i pustki po zmarłym, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez zmarłego, wystąpienia zaburzeń będących skutkiem śmierci bliskiej osoby, w tym charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu oraz proces leczenia doznanej traumy. brak wsparcia i opieki członka rodziny; długotrwałość reakcji żałobnej, wystąpienie i charakter zaburzeń natury psychicznej i emocjonalnej, konieczność korzystania z pomocy psychiatry lub psychologa oraz szczególne okoliczności (śmierć jedyne dziecko, utrata całej rodziny, brak możliwości poznania bliskiego) por. wyrok SO w Łodzi 30.10.2014 r. II C 375/14.

Oczywistym przy tym jest, że nie ma możliwości zrekompensowania powodom w pełni świadczeniem pieniężnym śmierci osoby bliskiej, żadna bowiem kwota nie może ukoić bólu związanego z utratą najbliższych. Jak przyjmuje się jednak w judykaturze przyznana kwota musi być odpowiednia do stopnia odczuwanej krzywdy, zważywszy, że brak jest uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę, czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest odpowiednia. Trzeba przy tym podkreślić, że forma przyznanej rekompensaty, choć ma zminimalizować negatywne doznania następstw takiej sytuacji nie ma na celu zapewnienia stabilizacji finansowej. Jak podkreśla się w orzecznictwie i doktrynie rolę zadośćuczynienia ma wynagrodzić szkodę niemajątkową (krzywdę) z istoty swej niewymiernej, przez zapłatę „odpowiedniej sumy”, która ma dać mu moralną satysfakcję i złagodzić poczucie krzywdy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., sygn. akt I ACA 178/10). Wskazać przy tym należy, że odpowiedniość zadośćuczynienia oznacza nie tylko jego adekwatność do rozmiaru krzywdy, ale także do aktualnych warunków życiowych, tak by spełniało ono funkcje kompensacji krzywd, a nie zmierzało do wzbogacenia.

W odniesieniu do powódki A. M. śmierć brata wywołała u niej pogorszenie stanu psychicznego. Na skutek śmierci brata odczuwa ból w postaci żalu, smutku, tęsknoty, Jednakże powódka nie korzystała z pomocy psychologicznej, a po odbyciu okresu żałoby, śmierć brata nie pozostawiła trwałych następstw i nie przyczyniła się do zmiany jej aktywności życiowej. W związku z koniecznością wyjazdu za granicę gdzie miała pracę, a ponadto mogąc liczyć na wsparcie nauczonych w tym okresie mogła wrócić do aktywności zawodowej. Jak sama przyznaje ma silną osobowość i dzięki temu oraz faktowi, iż wyjechała z zagranicę łatwiej było jej wrócić do aktywności. Jednak nie bez znaczenia pozostaje

fakt, iż nadal nie jest w stanie pogodzić się ze śmiercią brata, przeżywa wszystkie uroczystości rodzinne w których nie uczestniczy już brat, przy każdej obecności w kraju odwiedza grób brata.

Z kolei w odniesieniu do powódki B. Z. śmierć brata spowodowała pogorszenie się stanu zdrowia psychicznego, podjęła ona leczenie psychiatryczne. W dalszym ciągu odczuwa smutek, żal, tęsknotę po śmierci brata które, to okoliczności są naturalną konsekwencją straty bliskiej osoby. Fakt, iż śmierć brata nastąpiła krótko śmierci męża i pogłębiła załamanie psychiczne powódki. Ponadto w przeciwieństwie do A. M. po śmierci brata nie może już liczyć na męskie wsparcie, mieszka blisko rodziny brata, z którą utrzymuje nadal bliski kontakt, co wpływa na większe traumatyczne przeżywanie śmierci brata.

Podkreślić trzeba, że te stany te nie wpływają aktualnie ponad 2 lata po śmierci w sposób istotny na funkcjonowanie społeczne i rodzinne powódek, nie dezorganizują ich życia i nie ograniczają w pełnieniu ról społecznych.

Nie ulega wątpliwości, iż wysokość zadośćuczynienia w stosunku do powódek pomimo iż obie były siostrami zmarłego winna być zróżnicowana.

W ocenie Sądu przyznanie A. M. zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł jest adekwatna do jej krzywdy i uwzględnia kryteria opisane przez Sąd wyżej. Powódka A. M. siostra zmarłego poniosła dotkliwą stratę jaką była utrata starszego brata, z którym długo wspólnie zamieszkiwała, byli związani emocjonalnie, w trudnym momencie jej choroby mogła liczyć na jego wsparcie. Niemniej powódka A. M. po śmierci brata kontynuowała swoją pracę zawodową, snuje plany życiowe ze swoim narzeczoną, co pozwalało w nieznacznym stopniu zniwelować uraz psychiczny i pozwalało na skupienie swojej uwagi na innych sprawach życiowych. Sąd ocenił, iż kwota po 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki ad. 2 będzie adekwatna i w pełni uzasadniona.

Odnosząc się do roszczeń powódki B. Z. – pomimo tego stopnia pokrewieństwa nie ulega wątpliwości, iż powódka wskutek śmierci brata doznała silnych cierpień psychicznych, korzystała z pomocy psychiatrycznej, do dnia dzisiejszego jej reakcja na opowieść o bracie jest bardziej emocjonalna niż młodszej siostry. Liczyła, że to brat po śmierci męża zapewni jej męską pomoc i wsparcie. Przed śmiercią brata mogła zawsze liczyć na jego pomoc, w tym pomoc materialna i przy remontach. Rodzeństwo utrzymywała ze sobą bardzo bliski kontakt. Niemniej powódka jest osobą dorosłą, posiada dwoje dzieci, co winno pozwolić na skupienie swojej uwagi na innych sprawach życiowych i z pewnością w części niwelowało uraz psychiczny związany z nagłą śmiercią brata. W ocenie Sądu przyznanie jej zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł będzie adekwatne oraz uzasadnione prawnie i faktycznie.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia winien się kierować wysokością zadośćuczynienia przyznaną żonie i dzieciom zmarłego brata. Zadośćuczynienie przyznane przez pozwanego ubezpieczyciela żonie i dzieciom pozwanego nie wiąże Sądu i nie jest adekwatnym miernikiem co do którego Sąd winien miarkować zadośćuczynienia dla innych członków rodziny. Zadośćuczynienie przyznane żonie i dzieciom zmarłego brata jest niższe niż zgłoszona przez nich szkoda, ponadto po przyznaniu decyzji odszkodowawczej zakwestionowali oni przyznane zadośćuczynienia.

Jednakże oddalając dalej idące żądanie zadośćuczynienia Sąd uwzględnił fakt, iż w sposób naturalny więzi między rodzicami a dziećmi są silniejsze, niż pomiędzy dorosłym rodzeństwem, a tym stopień odczuwania bólu, krzywdy w ich przypadku należy ocenić jako większy. Wysokość zadośćuczynienia powinna być zatem niższa niż zadośćuczynienia przyznawane w takich sytuacjach przez Sąd rodzicom i dzieciom. Sąd uznał, iż przyznane kwoty są znaczące, ale nie wygórowane. Żadna kwota nie przywróci im brata, ale przyznane zadośćuczynienie jest odpowiednie i powinno w ocenie Sądu przyczynić się do złagodzenia przeżywanego smutku i cierpienia. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako wygórowane.

Roszczenie o odsetkach Sąd wydał w oparciu o art. 481 § 1 kc oraz art. 817 § 1 kc i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392). Zgodnie z art. 14 ust. 1 cytowanej ustawy Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego

lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Również art. 817 kc reguluje 30 dniowy termin do spełnienia świadczenia, od momentu zawiadomienia o wypadku. O dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. O ile stan taki został ukształtowany w dacie wezwania do zapłaty – w tym przypadku zgłoszenia szkody, a co za tym idzie - wysokość zadośćuczynienia jest oceniana z odwołaniem się do tych okoliczności faktycznych, to odsetki należą się od daty wezwania do zapłaty, a konkretnie w niniejszym przypadku od daty wynikającej z art. 14 ust 1 ustawy z 22 V 2003 r. o ubezpieczeniu obowiązkowym, (...) i (...) (Dz.U. 2013.392 t.j.), gdyż wynikająca z art. 455 k.c. reguła, według której dłużnik ma świadczyć niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela, ulega modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń. Dodać ponadto należy, że po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku i o szkodzie, ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy ekspertów (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności zdarzenia oraz wysokości powstałej szkody. Ocena krzywdy jaką poniosły powódki możliwa była już w terminie wynikającym z art. 14 ust 1 w/w ustawy. Pozwany natomiast kwestionował niezasadnie swoją odpowiedzialność co do zasady wobec rodzeństwa zmarłego, a brak wydania decyzji w terminie 30 dni w stosunku do powódek nie był uzasadniony. Sąd Najwyższy w wyroku z 16 XII 2011 r. V CSK 38/11 stwierdził, że odsetki, zgodnie z art. 481 k.c, stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 100 k.p.c. zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Przy czym Sąd ustalając koszty procesu jakie poniosła każda ze stron, uznał, iż zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. każdej z powódek przysługuje zwrot kosztów wynagrodzenie radcy prawnego zgodnie ze zgłoszonym żądaniem. Zarówno w przypadku występowania po stronie wygrywającej proces współuczestnictwa materialnego, jak i formalnego, obowiązek strony przegrywającej zwrotu stronie pozwanej poniesionych przez nią kosztów procesu obejmuje pełny zwrot kosztów odrębnego ustanowienia przez każdy podmiot znajdujący się po stronie wygrywającej proces, profesjonalnego pełnomocnika, i to nawet, jeśli odrębnie ustanowionym przez poszczególne podmioty pełnomocnikiem jest w istocie ta sama osoba. (por. orzeczenia SA we (...).01.13 I ACa 565/12, 8.07.2013 I Acz 1316/13, SA w (...).10.14 I ACa 384/14, 16.07.2014 I ACa 218/14).

Pozwany poniósł łączne koszty procesu w wysokości 3617 zł (czyli 1808,50 zł w stosunku do jednej powódki) Powódka B. Z. poniosła koszty w łącznej kwocie 4417 zł, a A. M. również w kwocie 4417 zł.

Powódka B. Z. wygrała proces w 62,5 %. Łączne koszty procesu pomiędzy tymi stronami wyniosły 6225,50 zł. Pozwany przegrał w 62,5 %, a zatem winien ponieść koszty procesu w kwocie 3890,94 zł (62,5 % z 6225,50 zł), a poniósł jedynie w kwocie (...),5 zł – różnicę tj, 2082,44 zł winien zwrócić przy stosunkowym rozdzieleniu kosztów B. Z.. Ponadto B. Z. przegrała w 37,5 %, a zatem powinna ponieść koszty procesu w kwocie 2334,56 zł, poniosła w wyższej kwocie 4417 zł, czyli różnica tj. 2802,44 zł winna zostać jej przez pozwanego zwrócona.

Powódka A. M. wygrała proces w 50 %. Łączne koszty procesu pomiędzy tymi stronami wyniosły 6225,50 zł. Pozwany przegrał w 50 %, a zatem winien ponieść koszty procesu w kwocie 3112,75 zł (50 % z 6225,50 zł), a poniósł jedynie w kwocie (...),5 zł – różnicę tj, 1304,25 zł winien zwrócić przy stosunkowym rozdzieleniu kosztów A. M.. Ponadto A. M. jednocześnie przegrała w 50 %, a zatem powinna ponieść koszty procesu w kwocie 3112,75 zł, poniosła w wyższej kwocie 4417 zł, czyli różnica tj. 1304,25 zł winna zostać jej przez pozwanego zwrócona.